

Jan Kurek

dr hab. inż. arch.

Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Wydział Architektury i Sztuk Pięknych

ORCID: 0000-0002-0853-5312

W poszukiwaniu piękna...

In search of beauty...

Streszczenie

Współczesna architektura obfituje w zaskakujące formy wypełniające otaczającą przestrzeń. Przestrzeń ta, wpływając skutecznie m.in. na wrażliwość estetyczną i charakter człowieka, kształtuje indywidualną i zbiorową świadomość. Jeśli przyjmiemy za filozofami greckimi, że kosmos swoim uporządkowaniem zapewnia piękny widok, odzwierciedlając zarazem boski porządek – *Logos*, możemy założenie to odnieść także do sztuki, w tym do architektury. Piękno nie jest jednak wyłącznie kategorią estetyczną. Zdaniem Stanisława Niemczyka piękno jest także pojęciem metafizycznym, a trudność w ocenianiu piękna stanowi o jego randze we wszechświecie. Nieskończoność i mnogość form architektury współczesnej coraz bardziej jednak oddalają ją od porządku naturalnego. Autor poddaje analizie charakterystyczne cechy twórczości wybranych architektów i stawia pytanie: czy architektura współczesna potrafi się odnaleźć w realiach współczesnego świata.

Słowa kluczowe: architektura, piękno, porządek naturalny

Abstract

Contemporary architecture is replete with a multitude often surprising forms that fill the space that surrounds us. This space shapes individual and collective conscious that effectively affects our aesthetic sensitivity and our character overall, among other things. If we accept, following Greek philosophers, that the universe, with its order, is a beautiful sight that also reflects Divine Order – the *Logos* – then we can also refer this statement to art – including architecture. However, beauty is not a solely aesthetic category. Stanisław Niemczyk argued that also deal with metaphysics here, and the difficulty in assessing beauty determines its rank within the Universe. However, the endlessness and multitude of forms of contemporary architecture is becoming increasingly distant from the natural order. Author analyzes the characteristic features of the works of selected architects and asks the question whether contemporary architecture can adapt to the realities of the modern world.

Key words: architecture, beauty, natural order

Definiowanie piękna

Współczesna architektura obfituje w nieraz zaskakujące formy wypełniające otaczającą przestrzeń. Przestrzeń ta – w myśl znanego twierdzenia Karola Marksa¹ – kształtuje indywidualną i zbiorową świadomość, wpływając skutecznie m.in. na wrażliwość estetyczną człowieka. Jeśli przyjąć za filozofami greckimi, że kosmos swoim uporządkowaniem sprawia piękny widok, odzwierciedlając zarazem boski porządek – *Logos*, to można by to stwierdzenie odnieść także do sztuki – w tym także do architektury. Piękno nie jest jednak wyłącznie kategorią estetyczną... Zdaniem Stanisława Niemczyka piękno jest także pojęciem metafizycznym, a trudność w ocenianiu piękna stanowi o jego randze we wszechświecie, w którym nie ma dwóch identycznych liści czy płatków śniegu. Nieskończoność form architektury coraz bardziej jednak oddala ją od porządku naturalnego – od natury.

Próby definiowania piękna podejmowali filozofowie i artyści, a także teoretycy – badacze historii, sztuki, antropologii, socjologii, psychologii i... szkolnictwa². Szkolnictwo, jako publiczne, istniało już w Grecji od czasów Solona, później koncentrowało się w zakonach i klasztorach, następnie uniwersytety i akademie ponownie przywróciły dawne filozoficzne dysputy o strukturze i roli piękna w życiu człowieka.

Pojęcie piękna jest tożsame z doskonałością. Pitagorejczycy uważali, że piękno polega na doskonałej strukturze, wynikającej m.in. z odpowiednich proporcji poszczególnych części składowych formy i harmonijnego ich układu. Arystoteles głosił, że pięknem jest wszystko „to, co będąc dobrem, jest przyjemne”³ – także przyjemne dla wzroku i słuchu. Św. Tomasz z Akwinu w swej teorii metafizycznej piękno zaliczał do podstawowych, powszechnych cech bytu.

Pojęcie piękna można odnosić nie tylko do materii – obrazu, rzeźby, architektury – ale także do wartości ducha i umysłu, cechujących różne osobowości. Umysł jest wynikiem struktury biologicznej, procesów chemicznych zachodzących w ludzkim mózgu i jego interakcji ze światem zewnętrznym⁴. Według Adama Kazimierza Czartoryskiego „rozum, umysł, umiejętność etc., jest [...] pierwotną w człeku władzą rozpoznawania rzeczy, czyli macica idei porządných”⁵.

Umysł jest swoistym systemem poznawczym właściwym człowiekowi – jest narzędziem poznawczym, pomocnym w przetwarzaniu informacji odbieranych w różnych kodach. To rodzaj indywidualnego komputera ułatwiającego rozwiązanie danego problemu. W funkcjonowaniu umysłu podstawową rolę odgrywa wielość kodów – języków – dzięki którym wzbogaca się on o informacje z zewnątrz oraz steruje zachowaniem

¹ „Byt kształtuje świadomość” – to skrótowe zdefiniowanie marksistowskiej teorii społecznej odnosiło się do ekonomicznej determinanty ludzkich zachowań, ale z powodzeniem odnieść je można również do innych sfer działalności człowieka – także do wpływu sztuki (w tym architektury) na wrażliwość estetyczną.

² *Piękno* [hasło], <https://pl.wikipedia.org/wiki/Piękno> [dostęp: 26.04.2021].

³ *Ibidem*.

⁴ *Umysł* [hasło], <https://pl.wikipedia.org/wiki/Umysł> [dostęp: 26.04.2021].

⁵ A.K. Czartoryski, *Myśli o pismach polskich*, za: *ibidem*.

człowieka w otoczeniu⁶. Jednym z takich kodów jest kod wizualno-obrazowy, porządkujący informacje na temat obiektów w przestrzeni – ich jakości, kształtu, barwy, wielkości, ruchu itp. Język wizualno-obrazowy jest bardziej zrozumiały niż język werbalny. Oczywiście człowiek dysponuje także innymi zmysłami uczestniczącymi w poznaniu otoczenia, takimi jak węch, smak czy dotyk, ale w sferze poznania architektury pełnią one jedynie rolę uzupełniającą.

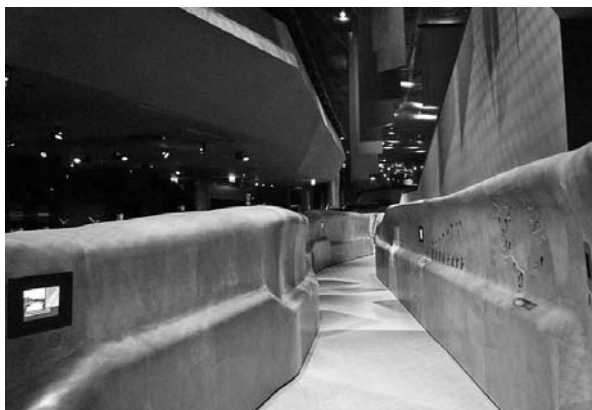
Funkcjonowanie umysłu związane jest z wyobraźnią. Dominują tu wyobrażenia wizualne. Umysł pozwala również na tworzenie pojęć obiektów niewyobrażalnych, umożliwia także rozumienie otaczającej rzeczywistości naturalnej i kulturowo-społecznej. Jest to proces złożony, to dostrzeganie sensu w całości związków, struktur i postaci – tam, gdzie początkowo był on trudno dostrzegalny.



A



B



C

Il. 1a-c. Przykłady kodów w architekturze:
a – kod kulturowy odwołujący się do ornamentyki orientalnej, Institut du monde arabe (Instytut Świata Arabskiego w Paryżu), proj.: J. Nouvel, fot.: autor; b i c – zespół kilku kodów w jednym obiekcie m.in. kod: wizualno-obrazowy (kształt i barwa), zapachowy (rośliny przed wejściem), dotykowy – dla niewidomych, na pokrytych naturalną skórą ścianach wewnętrznej rampy, z tłoczonymi mapami i napisami, Musée de quai Branly (Muzeum Sztuki Kultur Pozaeuropejskich w Paryżu), proj.: J. Nouvel, fot.: autor

⁶ Umysł [hasło], <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/umysl;3991250.html> [dostęp: 26.04.2021].

Niewątpliwie kody proporcji, rytmów i form, generowane w rozwoju i przemianach architektury przez poszczególne style architektoniczne formowały przez tysiąclecia umysły ludzkie, tworząc kolejne kody wizualno-obrazowe, kształtując w umysłach – tak jej kreatorów, jak i odbiorców – wspólny język odczuwania i oceny jakościowej „regularności” i piękna form architektonicznych.

Nieco więcej problemów nastrocza dziś znalezienie wspólnego kodu w definiowaniu i ocenie jakości form architektury współczesnej. Tradycyjne materiały konstrukcyjne, które zwykle były jednocześnie wykończeniem budynku, wzbogacone są obecnie o całą gamę nowych rozwiązań konstrukcyjno-materiałowych i technologicznych.

Brak jednolitych, obowiązujących powszechnie stylów daje współczesnym projektantom wręcz nieograniczoną swobodę w kształtowaniu formy i elewacji budynków. Nowym trendem jest dziś architektura ekologiczna i zrównoważona, nawiązująca do natury i harmonijnie wpisująca się w zastane środowisko. Na dobór kompozycji materiałowych przegród zewnętrznych i usytuowanie budynków (i ich zespołów) coraz większy wpływ mają stale zastrzane wymagania i rygory z zakresu fizyki budowli, których zadaniem jest oszczędność energii i podnoszenie komfortu ich użytkowania.

Niepokoi jednak, że współczesna architektura bez umiaru poszukuje nowości i oryginalności, nie dbając przy tym o otoczenie i tradycje miejsca i regionu. Ludzie zwykle nie zastanawiają się nad tym, jak wielki wpływ ma ona na nich otoczenie. We współczesnym świecie – w zurbanizowanym środowisku – to architektura gra pierwsze skrzypce. Jej percepcja może być mniej lub bardziej „przyjemna”, ale na piękno zawsze jednak reaguje się radością⁷.

Biorąc pod uwagę powyższe, wydaje się uzasadnione przeprowadzenie dalszej analizy w formie porównawczej, popartej autorsko dobranymi casusami, odwołującymi się do twórczości kilku zróżnicowanych charakterologicznie i estetycznie architektów, np. Juliusza Żórawskiego.

Kryteria jakości i piękna w architekturze

Według Wernera Heisenberga „piękno określa się jako właściwą zgodność części ze sobą nawzajem i z całością”⁸. Ian Stewart uważa z kolei, że prawda jest piękna, ponieważ wszystko, co błędne w fizyce i matematyce jest brzydkie⁹. Jak widać, pojęcie piękna funkcjonujące w sztuce czy poezji może być także stosowane w ocenie dowodów matematycznych, którym można również przypisać takie kryteria jak estetyka i elegancja. Wybitny matematyk¹⁰ pytany, jaki dowód matematyczny można nazwać pięknym, odpowiedział, że taki, który jest krótki, i taki, który korzysta z twierdzeń pochodzących

⁷ Według opinii socjologa z pocz. XX w., zob.: F.M. Padelford, *The Civic Control of Architecture*, „American Journal of Sociology” 1908, Vol. 14, No. 1, s. 45–46.

⁸ M. Szydłowski, P. Tambor, *Piękno w teorii nauki. Estetyczne kryteria w ocenie i wyborze teorii naukowych*, „Humanistyka i Przyrodoznawstwo” 2013, nr 19, s. 56.

⁹ Zob. *ibidem*, s. 55.

¹⁰ *Ibidem*, s. 57; chodzi o Andrzeja Schinzla.

z innych obszarów matematyki... Takie pojęcie piękna zawiera więc w sobie kilka koherentnych cech. Wydaje się, że taki sposób pojmowania piękna można z powodzeniem odnieść również do architektury.

Grecy określali piękno jako symetrię i prostotę, pitagorejczycy poszukiwali w pięknie odwzorowania pewnych proporcji, zaś Sokrates szukał dla piękna uzasadnienia teologicznego – dana rzecz jest piękna, kiedy właściwie realizuje swoje przeznaczenie¹¹. Platon i Arystoteles zgadzali się co do tego, że piękno nie zależy od podmiotu, który je odkrywa. Tomasz z Akwinu widział w pięknie doskonałość, proporcje i blask. W przeżywaniu piękna ważną rolę pełni emocja – zarówno ta będąca elementem procesu twórczego, jak i ta, którą przeżywa odbiorca-widz-użytkownik dzieła twórczego. Podobne zresztą emocje towarzyszą badaniom i odkryciom naukowym. Henri Poincaré uważał, że „gdyby natura nie była piękna, to nie byłaby warta poznania”¹².

Piękna nie da się jednak opisać i zdefiniować wyłącznie obiektywnie. Ważnym elementem takiej oceny jest zawsze subiektywne odczucie estetyczne, uzupełniające – stowarzyszone z takimi cechami jak prostota, symetria, spójność, rytm czy harmonia. A według Plotyna¹³ duch piękna wyraża się także w wywoływaniu stanu oczarowania, zachwytu i przyjemności. Jego zdaniem „jeżeli piękna jest całość [zespół form], to piękne muszą być także części [...], piękno musi obejmować je wszystkie [...] i również barwy [...], ponieważ są pojedyncze i nie posiadają piękna wynikającego z symetrii”¹⁴.

Wojciech Kosiński poddawał analizie i ocenie piękno miasta¹⁵ – i tego historycznego, i tego podlegającego nieustannemu naporowi współczesności. Uważał, że piękno i dobro mogą być czynnikami sprawczymi w kształtowaniu miast i miejsc przyjaznych mieszkańcom¹⁶, a za miasto odkupione przez piękno ze stalinowskiego „grzechu pierwotnego” uznał projekt robotniczej Nowej Huty – miasta, które w założeniu miało być przeciwwagą dla inteligenckiego Krakowa. W innym miejscu Kosiński zadał jednak pytanie: Czy piękno ocali świat?¹⁷ W kolejnych stylach znajdował całą paletę określeń – od racjonalności, regularności i artystycznej skromności po irracjonalność, nieregularność i artystyczne „rozpasanie”, a we współczesności dostrzegał etyczny dualizm minimalizmu i (dekonstruktywistycznego) maksymalizmu. Być może nie jest to jednak świadectwo różnorodności i wewnętrznego bogactwa współczesnej architektury, a raczej przejaw jej niezdecydowania i zagubienia oraz nieokreśloności epoki?

Jak zauważa badający kryterium piękna w architekturze Janusz Barnaś, wzory piękna nie są stałe i mogą być inne w różnych kręgach kulturowych. Tym samym

¹¹ *Ibidem*, s. 58.

¹² *Ibidem*, s. 60.

¹³ Plotyn – filozof starożytny (204–270), twórca neoplatonizmu, swoje poglądy wyłożył w 54 rozprawach, zredagowanych pod tytułem *Enneady*.

¹⁴ *Enneady* [1.3], za: M. Szydłowski, P. Tambor, *Piękno w teorii nauki...*, op. cit., s. 59.

¹⁵ W. Kosiński, *Miasto i piękno miasta*, Kraków 2011.

¹⁶ *Idem*, *Dobro i piękno – miejsca przyjazne człowiekowi w miastach modernistycznych. Idee, projekty, realizacje, „przestrzeń i FORMA”* 2013, nr 19, s. 7–38.

¹⁷ *Idem*, *Czy piękno ocali świat? Filozofia i twórczość*, [w:] *Piękno w architekturze – tradycja i współczesność. Koncepcje*, red. B. Szuba, T. Drewniak, Nysa 2018, s. 23–38.

piękno widziane przez artystę postrzegane jest jako subiektywne i zależne od gustu czy upodobań. I na koniec mówi za Johnem Keatsem, iż piękno jest prawdą, prawda jest pięknem – tylko tyle można wiedzieć i warto wiedzieć tu na ziemi¹⁸.

Casus Żórawskiego

Juliusz Żórawski (1898–1967) należał do najwybitniejszych twórców polskiej architektury współczesnej – w latach 1930–1939 zrealizował ok. 30 obiektów oraz uzyskał łącznie 10 nagród (I i II łącznie) w konkursach architektonicznych. Te doświadczenia twórcze zachęciły go do podjęcia prac teoretycznych nad zastosowaniem teorii psychologii postaci autorstwa Paula Guillaume’a¹⁹ do sztuki, do architektury. Doszło więc do wydarzenia w skali światowej – powstała praca o budowie formy architektonicznej umożliwiająca naonczas „nowe, racjonalistyczne rozumienie architektury i tłumaczenie jej oddziaływania na człowieka oraz systematyzowała pracę rozumową w dziedzinie kompozycji architektonicznej”²⁰. Władysław Tatarkiewicz uważał, że:

[...] obiektywnie przyjmuje się, że pewne proporcje i formy są piękne, bo taka jest proporcja świata, tak jest zbudowany [...]. Natomiast subiektywne tłumaczenie powiada: to człowiek tak jest zbudowany, że pewne formy i układy mu odpowiadają, działają na niego przyjemnie, podobają mu się i wtedy nazywa je pięknymi²¹.

Myśl tę przywołał Tatarkiewicz w Przedmowie do pracy Żórawskiego *O budowie formy architektonicznej*. Sam Żórawski, jak się wydaje, skłaniał się w swych rozważaniach ku racjonalnemu subiektywizmowi i twierdzeniu, że

[...] piękno formy jest wytworem myśli, wytworem mózgu, [...] że piękno jest wartością przez człowieka przydaną materii drogą formowania tworzywa i że nie może być czymś stałym, zawsze tak samo trwającym, zależnym jedynie od wiecznie jednakowych reguł matematycznych czy też geometrycznych wykresów. Odwrotnie, piękno jest zmienne w czasie i przestrzeni, tak jak w przestrzeni i w czasie zmienny jest jego twórca – człowiek²².

Żórawski uważał, że forma architektoniczna powstała jako wynik działania człowieka i tym samym musi być zależna od jego budowy psychofizycznej i od historii społeczności, a jej uformowania podlegają takim samym cyklicznym procesom rozwojowym, jakim ulega człowiek. Uważał także, że forma architektoniczna to jedność przeciwieństw – polega na grze cech i wartości, które stanowią antynomie, a jednocześnie dopełniają się nawzajem²³. Nie podawał reguł piękna, ale przekonywał, że bardziej zgodna z pierwotnymi tendencjami ludzkiego *soma* jest ta architektura, która zmierza

¹⁸ J. Barnaś, *Kryterium piękna w architekturze*, „Czasopismo Techniczne. Architektura” 2007, R. 104, z. 6-A, s. 174.

¹⁹ P. Guillaume, *La psychologie de la forme*, Paris 1937.

²⁰ B. Lisowski, *Przedmowa*, [w:] J. Żórawski, *O budowie formy architektonicznej*, wyd. 2, Warszawa 1973, s. 7.

²¹ W. Tatarkiewicz, *Przedmowa*, [w:] J. Żórawski, *O budowie formy architektonicznej*, Warszawa 1962, s. 6.

²² J. Żórawski, *O budowie...*, op. cit., s. 17.

²³ *Ibidem*, s. 16.

w kierunku formowania układów jasnych, dobitnych, jednoznacznych, zrozumiałych, zwykłych, prostych i łatwych do ujęcia, a tendencja odwrotna jest niezgodna z pierwotnymi tendencjami *soma*.



Il. 2. Przykłady autorskich interpretacji teorii Juliusza Żórawskiego w analizach form tradycyjnych i w studium projektowym budownictwa jednorodzinnego, opracowanie własne

Żórawski upowszechniał swoją teorię w nauczaniu na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej, przyczyniając się walcie do kreacji nowego myślenia architektonicznego. Kontynuatorem jego pracy dydaktycznej był w Krakowie Bohdan Lisowski. Dziś wydaje się, że takie metodologiczne, uporządkowane myślenie o formie

architektonicznej zeszło w nauczaniu i praktyce projektowej na plan dalszy. Łatwiej jest dziś bowiem epatować w projektach coraz dziwniejszymi formami bądź wykazywać ekologiczność, energooszczędność architektury i realizować wymogi tzw. zrównoważonego rozwoju niż wykazywać swoją, mniej lub bardziej wyszukaną i przemysłaną, wrażliwość estetyczną. Wielu badaczy przywoływało metodologię proponowaną przez Żórawskiego, mało kto jednak świadomie wdrażał ją w projektowaniu.

Problem obiektywizacji oceny formy architektonicznej jawi się jako zadanie trudne, szczególnie jeśli chodzi o irracjonalny wątek tej oceny. Nie powinno to jednak zniechęcać do optymalizacji rozwiązań projektowych – w zależności od zmieniających się potrzeb, nowych rozwiązań materiałowych i technologicznych, zmiennych mód i nowych wymogów Prawa budowlanego.

Forma domu mieszkalnego przez stulecia wolniej podlegała nowym modom, a kryteria oceny jej jakości były nieomal stałe i bezdyskusyjne. Przełom XX i XXI wieku przyniósł tu jednak przyspieszony rozwój, związany z gwałtownym postępem w technologiach wytwarzania i rosnącym popytem na mieszkania. Zdaniem Christopha Aleksandra „dotychczasowy mechanizm samoregulacji formy architektonicznej przestał w zasadzie funkcjonować”²⁴. Nastąpiło powszechne zerwanie z tradycją regionu, łączącą się dotąd ze sferą duchową człowieka i z jego emocjami, co zaburzyło ugruntowane dotychczas rozumienie i odczuwanie piękna w architekturze. Mało kto brał pod uwagę w swoich projektach takie elementy analiz formalnych Żórawskiego: jak forma matka i formy części, spoistość form, formy luźne a formy spoiste, forma a tło czy rytm w zespołach form. Jednoczesne upowszechnianie zwartych form zabudowy dało asumpt do prób adaptacji teorii Żórawskiego do nowych potrzeb i warunków²⁵.

Casus Talowskiego

Andrzej Wojda, pisząc o projektowaniu w architekturze, podnosił znaczenie intuicji i olśnienia jako ważnego dopełnienia poznania rozumowego. Znaczy to, że w procesie twórczym ważną rolę mogą odgrywać cechy psychiczne twórcy i indywidualna charakterystyka procesu twórczego²⁶. Architektem, który w swojej twórczości łączył pracowitość, wrażliwość i talent plastyczny, był krakowski twórca Teodor Talowski (1857–1910).

Twórczość Talowskiego obejmuje szerokie spektrum budowli o różnych funkcjach i różnej wielkości. Jego dorobek projektowy jawi się na tle przełomu XIX i XX wieku jako szczególnie interesujący i wyróżniający się zwłaszcza w sferze kształtowana detalu i formy. Siła jego oddziaływania, swoista tajemniczość i romantyzm sprawiają, że

²⁴ Na Ch. Aleksandra powołuje się A. Wojda; zob.: *idem*, *O projektowaniu w architekturze*, Kraków 1984, s. 92.

²⁵ J. Kurek, *Problemy obiektywizacji oceny formy architektonicznej (na przykładzie budownictwa jednorodzinnego)*, „Teka Komisji Urbanistyki i Architektury Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Krakowie” 1990, t. 24, s. 83–89.

²⁶ A. Wojda, *O projektowaniu w architekturze...*, *op. cit.*, s. 79–80.

i dziś nie można obok realizacji Talowskiego przejść obojętnie²⁷. Zdaniem analizującej twórczość Talowskiego Anny Sołtysik „był on twardo stąpającym po ziemi architektem-poetą, [...] a odbiór jego architektury do dziś następuje poprzez zmysły, mające te same możliwości i te same ograniczenia, co przed tysiącami lat”.



Il. 3a–b. Teodor Talowski w swych realizacjach imponował nietuzinkowymi wizjami i wrażliwością plastyczną – willa w Bochni, fot.: autor

Casus Niemczyka

Dziś, podobnie jak twórczość Talowskiego, można oceniać i... odczuwać dzieła Stanisława Niemczyka (1943–2019), którego ponadczasowa i uniwersalna twórczość prezentuje arystotelesowskie cechy piękna. Bo pięknem jest wszystko „to, co będąc dobrem, jest przyjemne”²⁸ – także przyjemne dla wzroku i słuchu.

Niemczyk w swojej filozofii budowania podobny był do średniowiecznych twórców – budowniczych i rzemieślników. Dla niego ważny był materiał, z którego budował – nie stosował konkretnego języka form. W trakcie budowy zabiegał o zrozumienie u wykonawcy (rzemieślnika: murarza, kamieniarza i cieśli) – wręcz budował razem z nimi...

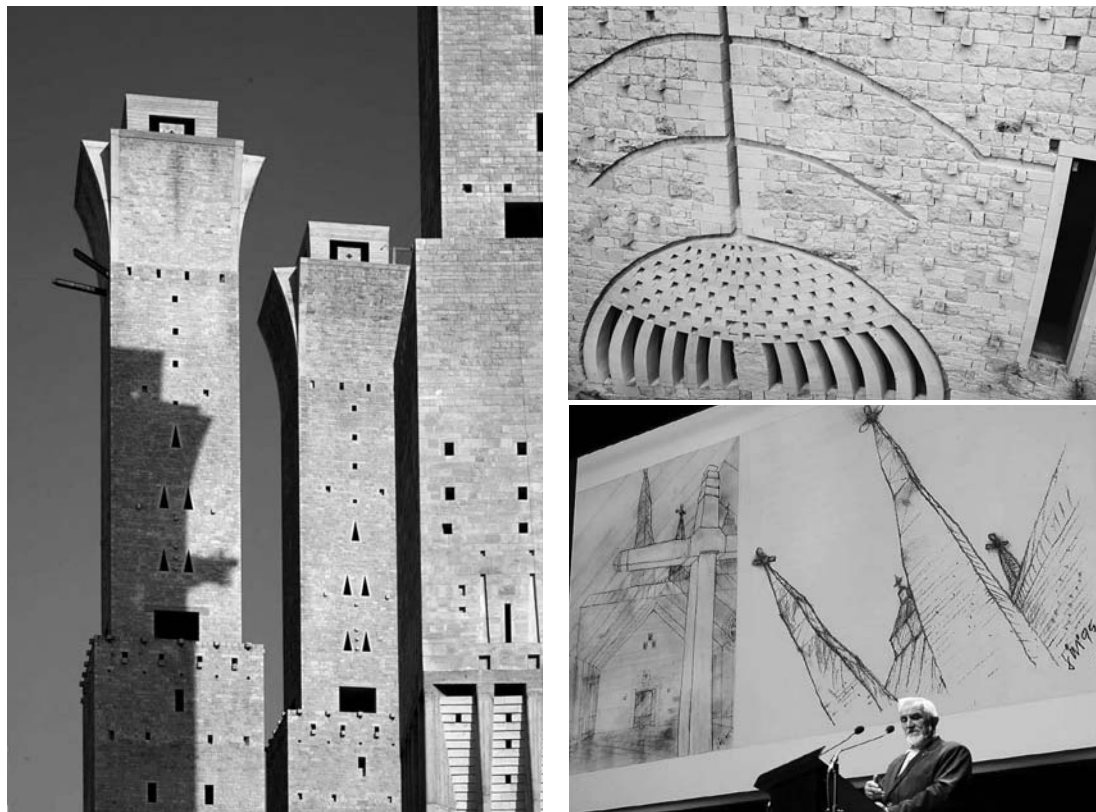
Uważał, że widzialnym znakiem architektury jest budulec – budulec wzięty z materii wszechświata. Oprócz materiałów tradycyjnych używał również żelbetu, a także wszelkich nowoczesnych rozwiązań izolacji i materiałów ognioodpornych. Swoimi realizacjami wchodził w interakcję z otoczeniem, wciągając przechodnia do wnętrza projektowanego założenia – zespołu budynków²⁹.

²⁷ A. Sołtysik, *Język form Teodora Talowskiego a współczesna kompozycja architektoniczna* [dysertacja doktorska], Politechnika Wrocławska, Wrocław 2012, s. 9.

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ *Ibidem*, s. 221.

W kształtowaniu bryły i detalu ważna była u niego nie tylko funkcja, ale także pomysł na rozwiązania idei – tak Domu Bożego, jak i koncepcji integrujących użytkowników-mieszkańców wnętrz urbanistycznych.



Il. 4a–c. Silny indywidualizm i arystotelesowskie cechy piękna w twórczości Stanisława Niemczyka – kościół Franciszkanów w Tychach i jego autorska prezentacja na Biennale Architektury w Krakowie w 2017 roku, fot.: autor

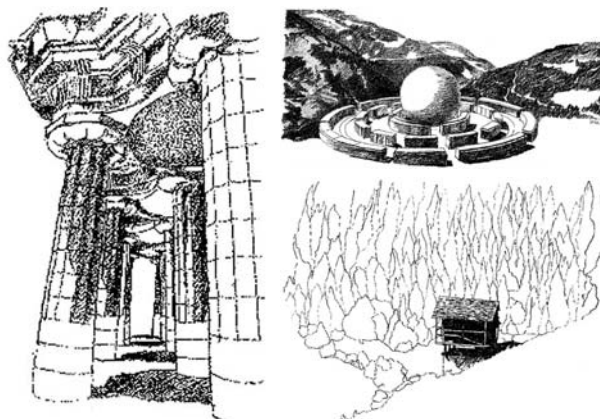
Casus Leśnikowskiego

Cechą dobrej architektury jest umiejętność godzenia świata idei i abstrakcji oraz potrzeby jego podporządkowania w duchu ładu naturalnego tak, aby obiekt – dzieło architektury, spełniając swe podstawowe funkcje, było jednocześnie nośnikiem wartości wykraczających poza dominujące obecnie pragnienie doświadczenia i otrzymania od życia wszystkiego tu i teraz³⁰. Taką postawę prezentował Wojciech Leśnikowski

³⁰ J. Kurek, *W poszukiwaniu piękna – rzecz o twórczości Wojciecha Leśnikowskiego*, „przestrzeń i FORMa” 2013, nr 19, s. 40.

(1938–2014), absolwent Politechniki Krakowskiej³¹, przedkładający racjonalizm nad postawy formalistyczne.

Leśnikowski, publikując swoje projekty i wiele pisząc o architekturze w rozlicznych czasopismach i w kilku wydawnictwach książkowych, objawił dar głębokiej syntezy oraz prostego i jasnego przekazu własnego odczytywania i odczuwania architektury – tak historycznej, jak i współczesnej. Z dużym powodzeniem przekaz ten wzbogacał, uatrakcyjnił i dynamizował jego wykłady, seminaria i warsztaty projektowe, przysparzając mu wielu wdzięcznych słuchaczy. Leśnikowski był twórcą humanizującym stechniczowany, skomputeryzowany i zglobalizowany świat³².



II. 5a–c. Autorskie szkice architektoniczne, archiwum własne



II. 6a–b. Zrealizowane projekty biurowców w Chicago (po lewej) i w Paryżu w dzielnicy La Défense, fot.: autor

³¹ *Idem*, Wojciech Leśnikowski – architekt – obywatel świata, Kraków 2012.

³² *Ibidem*, s. 47.

Konkluzje

Podstawą poniższych wniosków są uwagi formułowane w analizach cech twórczości (casusach) wybranych architektów. Było to konieczne z uwagi na konieczność zachowania przejrzystości tych rozważań.

Tempo współczesnych przemian powoduje, że coraz mniej czytelne stają się różnice między pięknem a brzydotą, harmonią a chaosem. Sami architekci często gubią się w meandrach filozoficzno-estetycznych. Potrafią bez końca budować własne definicje terminu „architektura”, a nie potrafią przekonująco artykułować swych koncepcji w formie autorskiego szkicu, poprzestając jedynie na wizualizacjach komputerowych – tym samym zubożając swoją wrażliwość plastyczną i zdolności manualne. Często więc współczesny projekt architektoniczny wybrzmiewa kakofonią źle zestrojonych instrumentów, miast dawać radość harmonii brzmienia zgranej (w sensie pozytywnym) orkiestry. Pojawia się więc dylemat, czy architektura ta, pozostając przy porównaniach muzycznych, jest śpiewem przyszłości, czy też zwykłą kakofonią decybeli?

Krzysztof Penderecki mówił, że walczy muzyką o lepszy świat³³. Mówił to, występując kilkaset metrów od murów moskiewskiego Kremla. Jego muzyka nie była prosta, łatwa i przyjemna... i nie od razu była akceptowana przez jego krytyków i samych muzyków. W jednym z miast hiszpańskich miejscowa orkiestra początkowo odmawiała udziału w koncercie, ostatecznie jednak owacja publiczności na stojąco pokazała, kto miał rację³⁴.

A jak będzie ze współczesną architekturą? Czy wytrzyma krytykę i próbę czasu?

Architektura jest sztuką i tak jak ona nie potrafi się odnaleźć w realiach zmieniającego się w postępie geometrycznym współczesnego świata, a jej odczuwanie jest nieraz efektem swoistej świadomej manipulacji architekta „twórcy”, czasem także manifestacją jego niskiej wrażliwości estetycznej i niewiedzy w sferze technologiczno-materiałowej. Trudno przewidzieć, na ile tendencje te są trwałe, a w jakim stopniu są tylko chwilową aberracją naszych, atakowanych przez czynniki zewnętrzne zmysłów. Z pewnością część tego świata znajdzie właściwe miejsce na wysypisku dziejów...³⁵

Świadomie lub nie człowiek pragnie i poszukuje piękna – poszukuje dobrych przeżyć i pozytywnych emocji przez całe życie. Na różnych jego etapach przeżywa je odmiennie. Wrażliwość ludzka także się zmienia – czasem *in minus*... Niepokojące dziś trendy w świecie i w sztuce prowadzą do swoistej barbaryzacji postaw i stępienia wrażliwości społecznej. Zglobalizowany i skomputeryzowany świat „ogarnął” również warsztat architekta³⁶, sprawiając, że zapomina się, iż – jak głosił wielki i ponadczasowy

³³ Krzysztof Penderecki wystąpił w Moskwie. „Walczę muzyką o lepszy świat”, 14.11.2014, <https://muzyka.dziennik.pl/news/artykuly/475070,krzysztof-penderecki-w-moskwie-publicznosc-entuzjastycznie-witala-polskiego-kompozytora.html> [dostęp: 26.04.2021].

³⁴ Relacja krakowskich muzyków uczestniczących w tym koncercie przedstawiona w rozmowie z autorem przed kilkunastu już laty.

³⁵ J. Kurek, *W poszukiwaniu piękna...*, op. cit., s. 44.

³⁶ *Ibidem*, s. 47.

Leonardo da Vinci – wszelka wiedza ma początek w zmysłach, czyli sługach naszych dusz, a szczytem wyrafinowania jest prostota.



Il. 6a–b. Kościół św. Józefa, Kraków, Nowa Huta – autorska próba pogodzenia funkcji i wpasowania projektowanych nowych form w zastany kontekst urbanistyczny, w nawiązaniu do tradycji lokalnej, projekt: Jan Kurek i Zofia Łuczyńska, fot.: autor

Bibliografia

- Barnaś J., *Kryterium piękna w architekturze*, „Czasopismo Techniczne. Architektura” 2007, R. 104, z. 6-A, s. 173–176.
- Guillaume P., *La psychologie de la forme*, Paris 1937.
- Kosiński W., *Czy piękno ocali świat? Filozofia i twórczość*, [w:] „Piękno w architekturze – tradycja i współczesność. Koncepcje”, red. B. Szuba, T. Drewniak, Nysa 2018, s. 23–38.
- Kosiński W., *Dobro i piękno – miejsca przyjazne człowiekowi w miastach modernistycznych. Idee, projekty, realizacje*, „przestrzeń i FORMA” 2013, nr 19, s. 7–38.
- Kosiński W., *Miasto i piękno miasta*, Kraków 2011.
- Kurek J., *Problemy obiektywizacji oceny formy architektonicznej (na przykładzie budownictwa jednorodninnego)*, „Teka Komisji Urbanistyki i Architektury Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Krakowie” 1990, t. 24, s. 83–89.

- Kurek J., *Wojciech Leśnikowski – architekt – obywatel świata*, Kraków 2012.
- Kurek J., *W poszukiwaniu piękna – rzecz o twórczości Wojciecha Leśnikowskiego*, „przestrzeń i FORMa” 2013, nr 19, s. 39–50.
- Lisowski B., *Przedmowa*, [w:] J. Żórawski, *O budowie formy architektonicznej*, wyd. 2, Warszawa 1973, s. 7–9.
- Padelford F.M., *The Civic Control of Architecture*, „American Journal of Sociology” 1908, Vol. 14, No. 1, s. 38–51.
- Sołtysik A., *Język form Teodora Talowskiego a współczesna kompozycja architektoniczna* [dysertacja doktorska], Politechnika Wrocławska, Wrocław 2012, s. 9.
- Szydłowski M., Tambor P., *Piękno w teorii nauki. Estetyczne kryteria w ocenie i wyborze teorii naukowych*, „Humanistyka i Przyrodoznawstwo” 2013, nr 19, s. 55–73.
- Tatarkiewicz W., *Przedmowa*, [w:] J. Żórawski, *O budowie formy architektonicznej*, Warszawa 1962, s. 6.
- Wojda A., *O projektowaniu w architekturze*, Kraków 1984.
- Żórawski J., *O budowie formy architektonicznej*, wyd. 2, Warszawa 1973.

Źródła internetowe

- Krzysztof Penderecki wystąpił w Moskwie. „Walczę muzyką o lepszy świat”, 14.11.2014, <https://muzyka.dziennik.pl/news/artykuly/475070,krzysztof-penderecki-w-moskwie-publicznosc-entuzjastycznie-witala-polskiego-kompozytora.html> [dostęp: 26.04.2021].
- Piękno* [hasło], <https://pl.wikipedia.org/wiki/Piękno> [dostęp: 26.04.2021].
- Umysł* [hasło], <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/umysl;3991250.html> [dostęp: 26.04.2021].
- Umysł* [hasło], <https://pl.wikipedia.org/wiki/Umysł> [dostęp: 26.04.2021].